

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 lutego 2015 r.,
sprawy **P. O.**
skazanego z art. 244 k.k.
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 30 czerwca 2014 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
z dnia 22 stycznia 2014 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adv. I. S.**
- Kancelaria Adwokacka kwotę 442,80 zł
(czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy) - w
tym 23 % podatku VAT - tytułem wynagrodzenia za
sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu na korzyść
skazanego;
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania**
kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć
Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 22 stycznia 2014 r., P. O. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 278 § 1 k.k. Ponadto,

powołanym wyrokiem Sąd Rejonowy uznał oskarżonego P. O. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 244 k.k., za które wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego P. O., zaskarżając orzeczenie Sądu I instancji w części dotyczącej skazania za czyn z art. 244 k.k. i zarzucając obrazę art. 4, 5, 7, 47 § 1 w zw. z art. 42 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k., a także – z ostrożności procesowej – rażącą niewspółmierność kary.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 30 czerwca 2014 roku, wyrok Sądu Rejonowego w zaskarżonej części utrzymał w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 czerwca 2014 roku wniósł obrońca skazanego P. O., zarzucając naruszenie art. 40 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 47 k.p.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego oraz o uniewinnienie P. O. od popełnienia zarzucanego mu czynu; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie, jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego P. O. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego

postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

To ogólne przypomnienie zasad i granic postępowania kasacyjnego stało się niezbędne wobec zarzutu podniesionego w wywiedzionej przez obrońcę skazanego P. O. kasacji i treści jej uzasadnienia, w których powielono – pod nieco zmodyfikowaną postacią – zarzut zawarty w apelacji. Taki zabieg budzi zdziwienie o tyle, że – jak wynika z uzasadnienia apelacji – obrońca wskazując na naruszenie przepisów art. 47 § 1 k.p.k. oraz art. 42 k.p.k. miał świadomość, że „tego rodzaju naruszenie zasad procedury karnej nie jest bezwzględną przesłanką uchylenia wyroku, określoną w art. 439 k.p.k.” Obecnie natomiast obrońca skazanego twierdzi, że to samo uchybienie stanowi zaistnienie przesłanki wyłączenia z mocy prawa mającej charakter bezwzględny (s. 5 kasacji). To zaś czyni trafnym wyrażone w pisemnej odpowiedzi na kasację przekonanie prokuratora, że zarzut kasacyjny skierowany jest – wbrew przepisowi art. 519 k.p.k. – pod adresem wyroku Sądu I instancji. Postępowanie kasacyjne nie stanowi natomiast ani trzeciej instancji ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już prawomocnym wyrokiem. Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, mającym na celu zbadanie zarzutów skierowanych pod adresem sądu odwoławczego, sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2014 r., III KK 176/14, LEX nr 1483957*).

Odnosząc się bardziej szczegółowo do zarzutu obrońcy skazanego wskazać należy, że zarówno Sądowi I instancji, jak i Sądowi odwoławczemu nie umknęła kwestia uchybienia, do jakiego doszło w niniejszej sprawie na etapie postępowania przygotowawczego. W tym zakresie procedujące w sprawie Sądy trafnie uznały, że przesłuchanie w dniu 18 marca 2010 r. w charakterze świadka funkcjonariusza Policji – A. G. na okoliczności prowadzenia przez P. O. pojazdu bez wymaganych uprawnień (k. 48), a następnie wykonywanie przez ww. w dniu 27 kwietnia 2010 r. czynności w postępowaniu przygotowawczym w postaci ogłoszenia postanowienia

o zmianie zarzutów oraz przesłuchania w charakterze podejrzanego P. O. (k. 66–67) nie miało żadnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

O ile bowiem w zaistniałej sytuacji świadek A. G. podlegała wyłączeniu od przeprowadzonych czynności przedstawienia postanowienia o zmianie zarzutów i przesłuchania podejrzanego, to jednak czynności dokonane przez osobę podlegającą w takiej sytuacji wyłączeniu, zanim ono nastąpiło, nie są z tego powodu – stosownie do art. 48 § 2 k.p.k. – bezskuteczne.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy uznał zarzut obrońcy skazanego za bezzasadny w stopniu oczywistym, przy czym zwolnił skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążył Skarb Państwa.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z § 14 ust. 3 pkt 1 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (*tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461*).